

Były prezydent Kirgistanu aresztowany

11 sierpnia 2019

Były prezydent Kirgistanu Ałmazbek Atambajew trafił do aresztu Państwowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego, w którym będzie przebywał do 26 sierpnia, powiedział Sputnikowi jego adwokat Siergiej Slesariew.



Według niego były szef państwa został oskarżony o bezprawne uwolnienie kryminalnego autorytetu Aziza Batukajewa.

9 sierpnia w nocy służby specjalne Kirgistanu rozpoczęły operację zatrzymania Atambajewa w jego rezydencji w Koj-Tasz. Przed domem byłego prezydenta zebrały się setki jego zwolenników, siły specjalne zastosowały przeciwko nim granaty hukowe i gumowe pociski, a ci otworzyli ogień. Nie udało się zatrzymać Atambajewa.

Rano starcia między zwolennikami byłego prezydenta a siłami bezpieczeństwa były kontynuowane. Liczba ofiar wzrosła do 80 osób, zginął jeden żołnierz sił specjalnych.

Po długich negocjacjach Atambajew poddał się. Został przewieziony do Biszkeku.

Ałmazbek Atambajew kierował Kirgistanem w latach 2011-2017. Były kirgiski przywódca jest podejrzewany o zamieszanie w korupcję przy modernizacji elektrociepłowni Biszkeku, uwolnienie na podstawie lewych zaświadczeń lekarskich lidera zorganizowanej grupy przestępczej Aziza Batukajewa, a także o inne nielegalne działania.

Wcześniej Atambajew trzykrotnie nie stawiał się na przesłuchanie w charakterze świadka w sprawie Batukajewa, co w

światle prawa jest powodem do jego zatrzymania.

Pod koniec czerwca deputowani pozbawili byłego prezydenta immunitetu. Jeśli sąd uzna Atambajewa za winnego, może mu grozić dożywocie. Sam polityk oskarżenia pod swoim adresem określa jako absurdałne.

Źródło: pl.SputnikNews.com